



Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Podsekretarz Stanu
Grażyna Bernatowicz

Warszawa, 26 kwietnia 2011 r.

DPEUR/11/70910

Pan Dr Adam Bodnar
Zakład Praw Człowieka
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski
ul. Oboźna 6/8
00-332 Warszawa

Szanowny Panie Doktorze,

W odpowiedzi na Pana list z dnia 23 marca br. w sprawie Karty Praw Podstawowych (KPP) chciałabym podkreślić, że Rząd kierowany przez Pana Premiera Donalda Tuska konsekwentnie wyraża pełne poparcie dla zapisów Karty Praw Podstawowych. Rząd wielokrotnie wskazywał, że w pełni respektuje prawa potwierdzone w Karcie, mające swoje źródło w tradycji konstytucyjnej państw członkowskich Unii Europejskiej oraz międzynarodowych konwencjach, których państwa te są stronami.

W odniesieniu do Pańskich argumentów pragnę zauważyć, że zacytowane przez Pana słowa Prezesa Rady Ministrów (wypowiedź na temat Karty Praw Podstawowych dla Gazety Wyborczej w artykule pt. *Plan Premiera dla Polski: Trzecia fala nowoczesności*) stanowią pewien skrót myślowy, w rzeczywistości odnoszący się do tzw. protokołu polsko-brytyjskiego (Protokół nr 30 do Traktatu z Lizbony).

Pragnę podkreślić, że od dnia wejścia w życie Traktatu z Lizbony (tj. 1 grudnia 2009 r.) Polska jest w pełni związana postanowieniami Karty Praw Podstawowych. Zgodnie bowiem z art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej, wiążącym wszystkie państwa członkowskie, „Unia uznaje prawa, wolności i zasady określone w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r., w brzmieniu dostosowanym 12 grudnia 2007 r. w Strasburgu, która ma taką samą moc prawną jak Traktaty.” Protokół polsko-brytyjski stanowi jedynie, że nie powstają w stosunku do obecnego stanu prawnego dodatkowe możliwości stwierdzenia niezgodności przepisów polskiego prawa z KPP. Polska uwzględniła w ten sposób fakt, że obecnie trudno przewidzieć kierunek rozwoju doktryny i orzecznictwa opartego na tekście KPP. Sama KPP

wprawdzie w znaczącej mierze zawiera postanowienia już istniejące w polskim porządku konstytucyjnym lub obowiązujące w Polsce na podstawie ratyfikowanych umów międzynarodowych, ale, jak każdy nowy akt prawny, daje też możliwość nowych interpretacji.

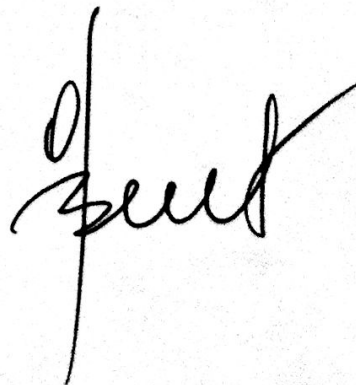
Należy zauważyć, że na obecnym etapie proces odstąpienia Polski od protokołu jest trudny, gdyż może on mieć miejsce tylko i wyłącznie poprzez procedurę zmiany traktatów, uregulowaną w art. 48 Traktatu o Unii Europejskiej. Ponieważ odstąpienie od protokołu nie mieści się w przesłankach zastosowania procedury uproszczonej¹, konieczne jest zastosowanie zwykłej procedury zmiany traktatów.

Zwykła procedura rewizji przewiduje:

- przedstawienie Radzie UE stosownego wniosku przez rząd dowolnego państwa członkowskiego, Parlament Europejski lub Komisję;
- notyfikację wniosku parlamentom narodowym;
- decyzję Rady Europejskiej (zwykła większość) po konsultacji z PE i KE;
- zwołanie konwentu (Rada Europejska może zwykłą większością głosów, po uzyskaniu zgody PE, postanowić o niezwoływaniu konwentu), który przyjmuje zalecenie dla Konferencji międzyrządowej;
- zwołanie Konferencji międzyrządowej i przyjęcie w drodze konsensusu odpowiednich zmian w traktatach;
- podpisanie traktatu rewizyjnego;
- ratyfikację traktatu rewizyjnego przez wszystkie państwa członkowskie zgodnie z ich wymogami konstytucyjnymi.

Ponadto, pragnę zauważyć, że w obliczu konieczności zmiany Traktatu z Lizbony w związku z ustanowieniem Europejskiego Mechanizmu Stabilności, brak jest poparcia wśród państw członkowskich dla kolejnych dyskusji nad zmianami traktatowymi.

Z poważaniem,



¹ Art. 48 ust. 6 TUE stwierdza, że uproszczona zmiana traktatów może być zastosowana jedynie wtedy gdy zmiana traktatowa nie zwiększa kompetencji Unii oraz gdy dotyczy części III Traktatu o funkcjonowaniu UE.